

O wartościach katolickich i chrześcijańskich

Autor tekstu: **Henryk Borowski**

W czasie dyskusji nad preambułą do konstytucji Trzeciej Rzeczypospolitej jeden z filozofów z KUL oświadczył, że katolickich wartości w ogóle nie ma. Trudno zrozumieć o co mu chodziło: ale chyba o to, że wszystkie tzw. wysokie wartości są właściwe chrześcijaństwu i katolicyzmowi i pytanie, czy istnieją specyficzne wartości katolickie tego typu jest zbyteczne. Tak, czy owak pojmowanie wartości przez filozofów chrześcijańskich jest inne niż przez filozofów laickich, a w każdym razie przez filozofów nie odrywających się od doświadczenia, którym jest społeczeństwo.

Doktryna chrześcijańska idzie bowiem w ślad za filozofią Platona, według którego wartości stanowią abstrakcję. Stanowią jakieś byty idealne nie powiązane ściśle z doświadczeniem, a jeśli powiązane, to, jak głosiła potem scholastyka, w ten sposób, że są to tylko cechy określonych rzeczy, które można uznać za wartości, lecz nie kulturowe (humanistyczne), ale użyteczne: i mogą to być jakieś wartości odżywcze lub zalety jakiegoś przedmiotu.

Ale mówiąc o wartościach, nie o takie wartości chodzi. Chodzi zaś o takie, jak np. prawda, dobro, piękno, sprawiedliwość itp. Czy wartości te mają charakter transcendentny, abstrakcyjny i, czy są całkowicie oderwane od rzeczywistości, od człowieka? Otóż nie ulega wątpliwości, że ich z natury rzeczy abstrakcyjny charakter, nie jest abstrakcyjny do tego stopnia, by odrywały się całkowicie od człowieka. Wartości te koncentrują się bowiem na przeżyciach i niewiele różnią się od różnego rodzaju ocen i osądów, nagan i pochwał. A ponieważ istotą ich są właśnie te przeżycia, to tak, jak one mogą być wyższe lub niższe, większe i mniejsze: czyli mogą być po prostu stopniowane. Wartości te mogą być, jak w matematyce, dodatnie lub ujemne i nie mogą być niezależne od społecznych osądów: aprobaty i dezaprobaty. A ponieważ społeczeństwo składa się z jednostek, to w tworzeniu wszelkich wartości biorą udział też jednostki. Ich rola jest jednakże po tym względem nieistotna i drugorzędna. Nie są one bowiem w stanie każda z osobna zagwarantować jakże cennego dla wartości obiektywizmu.

Jeśli więc chodzi o to, czy istnieją wartości chrześcijańskie, to odpowiedź jest taka: jeśli istnieją ludzie, którzy praktykują zasady wiary chrześcijańskiej, to takie wartości istnieją. Ta praktyka jest tu sprawą ważną, gdyż z nią związane są aprobujące lub dezaprobuje reakcje, które stanowią (jeśli są to reakcje społeczne) wartości, i nie ulega wątpliwości, że ludzie tacy istnieją i, że od czasu do czasu praktykują podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej. Istnieją zatem wartości chrześcijańskie. Problem tylko w tym, ilu tych ludzi jest i, jak często kultuwują podstawowe, najważniejsze zasady tej wiary: takie, jak np. powstrzymanie się od nienawiści, odwetu, zemsty itp. Bo, jeśli jakiś człowiek jest katolikiem nieprzestrzegającym zasad jego wiary, to wartości tych nie prezentuje i nie tworzy. Nie tworzy ich oczywiście szeroki ogół ludzi podobnych, aczkolwiek mogą one rozwijać się z powodzeniem w innych środowiskach katolickich. Dla wyjaśnienia tej sprawy warto dodać, że kultuwanie na przykład zasad mało istotnych również nie tworzy i nie rozwija wartości, o które tu chodzi; nie rozwija ich na przykład udział w imprezach czysto kulturowych i pozbawionych głębszych treści. Udział w pielgrzymkach nie świadczy bynajmniej o wysokich wartościach ich uczestników, którzy, jak to się mówi, „modlą się nogami” i nie przybliżają w ten sposób do pogłębiania istotnych treści swej wiary.

Jest rzeczą jasną, że wartości chrześcijańskie są nie tylko wartościami chrześcijańskimi. Są one jednocześnie wartościami takich wyznań i wiar, jak judaizm, buddyzm, islam oraz ludzi bezwyznaniowych. Historycznie biorąc niektóre z tych wartości chrześcijańskich są nawet późniejsze od tych samych wartości innych wyznań i trudno je uznać za wyłącznie i typowo chrześcijańskie. Za takie zaś łatwo niekiedy uznać niektóre wartości lub pseudowartości właściwe religiom chrześcijańskim o niższej randze. Jak np. różne uroczystości religijne i związane z nimi zwyczaje, których brak w innych religiach.

A więc sprawa wartości katolickich i chrześcijańskich nie przedstawia się wcale tak, jak by to na pozór wyglądało. Tak dobrze, by pojęciem tym posługiwać się bez pewnej dozy skromności. Używanie, poza tym, skrótu: „wartości”, bez zaznaczenia, że chodzi tu o wartości

dotądnie jest błędem polegającym na tym, że istnieją przecież wartości ujemne, i błąd ten popełniają prawie wszyscy.

*

„Res Humana” nr 4-5/2004

Zobacz także te strony:

[WC \(wartości chrześcijańskie\)](#)

Henryk Borowski

Emerytowany profesor filozofii, specjalizujący się w aksjologii, etyce, filozofii religii, klasycznej filozofii niemieckiej. Członek Komitetu Etyki w Nauce PAN.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-11-2005)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4474>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl